

Gigantyczny parasol i asteroida

3 sierpnia 2023

Zmagając się z głośzonym przez media i globalistyczne elity rosnącym zagrożeniem tak zwanych zmian klimatycznych, naukowcy na całym świecie próbują znaleźć oryginalne i skuteczne metody zaradzenia tej sytuacji. Jednym z bardziej niekonwencjonalnych pomysłów jest wykorzystanie asteroidy jako przeciwwagi do gigantycznego parasola, który miałby zablokować część promieni słonecznych docierających do Ziemi.



Pomysłodawcą tego szalonego planu jest astronom István Szapudi z Uniwersytetu Hawajskiego. Jego koncepcja wykorzystuje zasadę tarczy słonecznej, która ma na celu zablokowanie niewielkiego procentu światła słonecznego, aby zwalczyć wzrost temperatur na naszej planecie.

Pomysł Szapudiego nie jest jednak prosty do zrealizowania. Żagiel takiej tarczy musiałby posiadać znaczną masę jako balast, aby nie został zdmuchnięty przez wiatr słoneczny. Rozwiązaniem może być przechwycenie asteroidy i przywiązanie do niej parasola. Szacuje się, że całkowita masa tarczy i przeciwwagi wyniosłaby 3,5 miliona ton. Ostateczna waga mogłaby zostać zmniejszona poprzez użycie lekkich materiałów, jak grafen.

Dlaczego więc asteroida? Istnieje punkt grawitacyjnej stabilności, znany jako Lagrange L1, gdzie przyciąganie Ziemi i Słońca jest zrównoważone. Umieszczenie przeciwwagi w tym miejscu znacznie obniżyłoby masę tarczy, dzięki zrównoważeniu sił grawitacyjnych.

Chociaż masa 3,5 miliona ton może wydawać się ogromna, to jest to około 100 razy mniej niż w przypadku niezwiązanej tarczy.

Co więcej, tylko 1% tej masy miałyby stanowić rzeczywista tarcza, a reszta spadłaby na asteroidę.

Czy pomysł ten jest realny? Na pewno nie jest to zadanie łatwe, a maksymalna nośność nowoczesnych rakiet nie zbliża się nawet do 35 000 ton. NASA pokazała, że ☐możliwe jest przekierowanie asteroidy, ale nadal jest wiele do zrobienia, aby ten plan stał się rzeczywistością. István Szapudi twierdzi jednak, że jeśli prace zostaną rozpoczęte teraz, może się udać go zrealizować, zanim będzie za późno dla klimatu. Dodatkową korzyścią mogłoby być wydobywanie zasobów na asteroidzie.

Pomysł ten jest ważnym przypomnieniem, że walka ze zmianami klimatycznymi dawno już wymknęła się spod kontroli. Kolejni dziwacy na miarę czarnych charakterów z Jamesa Bonda, wymyślają następne niestworzone rzeczy na zlecenie oszalałych elit, które finansują te dziwne badania między innymi pieniędzmi publicznymi. Nie wygląda na to, aby ktoś zamierzał w najbliższym czasie powiedzieć dość...

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl